Dużo już mówiono o nowej płycie Farben Lehre pt. „Pozytywka", chciałbym dowiedzieć się co skłoniło Was i zespół do zrobienia takiej właśnie bardzo radosnej i pozytywnej płyty

Tak naprawdę to takie bardziej radosne i pozytywne granie pojawiło się w **FARBEN LEHRE** dwa lata temu na płycie „Atomowe zabawki". Co nas do tego skłoniło? Otaczająca rzeczywistość, która na każdym kroku zaraża i atakuje fatalizmem sytuacji. W pewnym momencie stwierdziliśmy, iż nie chcemy przyłączać się do wszechpanującego głosu pesymizmu, dekadencji i malkontenctwa. Dziś taka postawa kojarzy mi się z biernością tudzież z uległością. Naszą muzykę oraz przekaz traktujemy jako swoistą broń i odpowiedź na dziadostwo, jakie spotyka nas na każdym kroku. Nadal tworzymy prawdziwe energetyczne piosenki, jednak w większości z nich pojawia się jakiś akcent pozytywny, coś na zasadzie: „a my śpiewamy na to całe zło".

Od wielu już lat Farben Lehre jest gdzieś w moim sercu i umyśle. Bardo cenię Wasze dokonania muzyczne. Chciałbym dowiedzieć się jakie kapele są najbliższe Waszym sercom? Przy jakich zespołach dorastaliście i bawiliście się:

Naszym sercom najbliższe są te zespoły, które są prawdziwe, wartościowe i ponadczasowe... Spektrum muzyczne jest szerokie: od SEX PISTOLS, CLASH, RAMONES, DEAD KENNEDYS, BAD RELIGION, RANCID przez POGUES, NEW MODEL ARMY, NIRVANĘ, na CLAWFINGER czy U2 kończąc. Oczywiście nie sposób jest wymienić wszystkich istotnych dla nas kapel.

Czy po lipcowym koncercie na Słowacji planujecie jeszcze w wakacje zagrać jakieś koncerty w Polsce? Czy promocja najnowszej płyty zostanie ograniczona do koncertów, które się już odbyły na przełomie maja i czerwca?

Na razie trudno mi powiedzieć czy w wakacje coś jeszcze zagramy... Na dzień dzisiejszy żadnych konkretnych koncertów nie mamy zaplanowanych. Na początku września wybieramy się ponownie do Dusseldorfu na „FlingernPunkRockFestival", na którym graliśmy już dwa lata temu. Promocja „Pozytywki" odbędzie się w dwóch etapach: przed i powakacyjnym. Ten pierwszy już się skończył (koncertem w Bełchatowie), a ten drugi cały czas przed nami.

Czy czynicie jakieś starania w tym kierunku, by można było ujrzeć clipy Farben Lehre w Telewizjach takich jak VIVA Polska czy MTV? Czy może włodarze tych stacji TV nie życzą sobie tak alternatywnych wykonawców, jakimi Wy na pewno jesteście?

Odpowiem tak. Dziwne reguły panują w obu wymienionych przez Ciebie stacjach telewizyjnych. Zrobiliśmy w tym roku dwa videoclipy (Matura i Pozytywka), oczywiście po to, żeby mógł je ktoś zobaczyć, a nie by leżały gdzieś na półce. No i pierwszy z nich (przyznaję nieudany) był emitowany w VIVIE, a „Pozytywka", która jest o niebo lepszym teledyskiem nie doczekała się w tej stacji emisji. Nie wiem o co chodzi, ale na pewno nie będziemy w tym temacie nikomu wazelinować. Jeśli jakaś Telewizja pokaże te clipy to ok, jak nie – trudno. „Pozytywkę” można ściągnąć do obejrzenia choćby z naszej strony.

Jeszcze a’propos mediów. Dlaczego nie mocna usłyszeć utworów Farben Lehre w ogólnopolskich rozgłośniach radiowych? Kilka lat wstecz, na Liście Przebojów RADIA ŁÓDŹ pojawiały się sporadycznie Wasze kawałki, ludziom się to podobało, a jak to wygląda obecnie?

To pytanie nie do nas... Tak się składa, że w tym temacie – moim zdaniem – rozgłośnie radiowe są na etapie osiągania maksymalnego dna w kreowaniu miernoty i otumaniającej papki. Nie dziwię się zatem, że na ich antenie brak miejsca dla **FL** i wielu innych tego typu kapel.

Troszkę z innej beczki... jak wiadomo Wojtku lubisz KUBUSIA PUCHATKA ;) Którą z postaci ze Stumilowego lasu cenisz sobie najbardziej i dlaczego?

Lubiłem kiedyś Kubusia Puchatka, ale ostatnio najbardziej odpowiada mi Tygrysek, ma niezła jazdę ☺

Czy uważacie, że po wejściu do Unii Europejskiej nasi rodzimi wykonawcy zyskają coś, zaczerpną z innych europejskich kultur i tradycji muzycznych?

Pożyjemy zobaczymy... Bardzo często oczekiwania kompletnie różnią się od rzeczywistości. Teoretycznie rzecz biorąc akurat muzycy rockowi powinni zyskać, ale jak będzie – czas pokaże...

**Jak wspominacie wspólne koncerty i festiwale ze znanymi na cały świat zachodnimi gwiazdami Punk-rocka? Jeżeli można, to prosiłbym o wymienienie zespołów, z którymi mieliście przyjemność grać.**

Mieliśmy niewątpliwą przyjemność grania na jednej scenie z tak znaczącymi wykonawcami jak **Exploited**, **U.K.Subs**, **Vibrators** (dwukrotnie), **G.B.H.**, **Die Toten Hosen** czy **Oi Polloi**. Wszystkie te koncerty traktujemy w kategoriach wyjątkowego przeżycia i dużego doświadczenia, jakie z nich wynieśliśmy. Ludzie grający w tych kapelach to super kolesie, bezpretensjonalni, wyluzowani i po prostu normalni. Najlepiej wspominamy wspólne granie z **Exploited**, może dlatego, że po koncercie odbyła się załogancka polsko-szkocka imprezka.

***Czy nie brakuje Wam Jarocina? Jaki był klimat na tamtych festiwalach?***

Jarocin stanowi klasyczny przykład zjawiska, w którym żal i smutek przychodzą wtedy, gdy już go nie ma. Kiedy ten festiwal funkcjonował pełno było głosów, że jest niepotrzebny, że się przejadł, etc... A dziś? Czy powstało coś na jego miejsce? Czy jakaś impreza ma taki klimat, w którym żadne hochsztaplerskie układy nie są w stanie zmanipulować publiczności? Gdzie tak naprawdę mają zaistnieć te wszystkie młode kapele, grające w piwnicach i garażach? Przystanek Woodstock to niestety nie to samo, choć póki co ma monopol na wakacje, a poza tym jest darmowy. Tak – brakuje nam Jarocina i nie sądzę, że jesteśmy w tym osamotnieni. Natomiast fakt, iż próba reaktywacji tej imprezy się nie powiodła nie wynika – jak sądzę – z braku zainteresowania. Problem polega na tym, że nie można na siłę zmieniać formuły, która przez długie lata się sprawdzała...

**Myślicie, że Wasza muzyka, szczególnie ta z najnowszej płyty, może trafić do różnorodnych i wybrednych słuchaczy? Czy wszechobecna, kiczowata POPkultura nie psuje gustów muzycznych współczesnej młodzieży?**

Chcemy, aby nasza muzyka trafiła do tych wszystkich, którzy potrzebują tego typu dźwięków, tego typu wibracji i tego typu przekazu. Na tych słuchaczach najbardziej nam zależy, dlatego staramy się poprzez ruchy promocyjne do nich dotrzeć. Oczywiście, że kicz, miernota i dziadostwo psują gusta współczesnej młodzieży, tym bardziej, że media i duże koncerny fonograficzne skutecznie blokują przed młodymi ludźmi wszelkie przejawy alternatywnej twórczości. Można funkcjonować w podziemiu, ale jego siła oddziaływania wciąż jest niestety zbyt ograniczona.

***Punk-rock tak jakby w ostatnich czasach wracał do łask, po wielu bezowocnych i ciężkich chwilach. Uważacie, że na naszej, polskiej scenie powinno pojawiać się więcej takich zespołów jak choćby Farben Lehre, czy Pidżama Porno?***

Na polskiej scenie powinno się pojawiać więcej zespołów, które mają na celu stworzenie szczerego, pozytywnego przekazu i nie oglądają się na aktualnie panującą modę czy koniunkturę. To oczyściłoby nieco atmosferę ☺

Niesiecie wraz ze swoją muzyką jakieś przesłania. Muzyka Punkowa zawsze się czemuś przeciwstawiała, systemowi, kościołowi, rządom, głupocie... Jak to wygląda w obecnych czasach?

Dokładnie tak samo. Mogą się zmieniać formy, metody, ale treści i cele są zawsze te same. Walka z wszechobecną głupotą nigdy nie przestanie być aktualna.

Na koniec oczywiście chciałbym usłyszeć kilka słów krytyki na temat mojej strony, poświęconej bądź co bądź Waszemu zespołowi. Jak ją oceniacie i czy myślicie, że to dobrze, że powstają takie strony jak choćby moja: www. farbenlehre.prv.pl?

To bardzo dobre zjawisko, że powstają kolejne strony dotyczące **FARBEN LEHRE**. Działa to na nas mobilizująco przy pracy nad naszą oficjalną witryną internetową, a ponadto pomaga w docieraniu i nawiązywaniu kontaktu z ludźmi, którzy chcą nas słuchać. Dzięki za to. Na krytykę przyjdzie jeszcze czas – na razie dajemy Ci duży kredyt zaufania do tworzenia tej stronki. Oby nie zabrakło Ci do tego zapału, serca, no i czasu. Serdecznie pozdrawiam wszystkich odwiedzających, zapraszając jednocześnie do nas: **www.farbenlehre.plocman.pl**